

Warszawa, 8 września 1995 r.

RPO/179496/95/III/310/EW

Sąd Najwyższy

Izba Cywilna

WARSZAWA

WNIOSEK

Rzecznika Praw Obywatelskich

o podjęcie uchwały wyjaśniającej przepisy prawne budzące wątpliwości w praktyce.

Na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 1991 r. Nr 109, poz. 471) oraz art. 13 ust. 3 i 16 ust. 2 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 1994 r. Nr 13, poz. 48)

wnoszę

o wyjaśnienie:

1. Czy jest "upadłym" w rozumieniu art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe (j.t. Dz.U. z 1991 r. Nr 118 poz. 512 ze zm.) dyrektor upadłego przedsiębiorstwa państwowego?
2. Czy ma zastosowanie art. 22 § 1 K.p. w zw. z art. 81 § 1 K.p. w stosunku do dyrektora upadłego przedsiębiorstwa państwowego, któremu syndyk masy upadłości i sędzia - komisarz odmawiają wynagrodzenia za czas pozostawania w stosunku pracy po ogło-

szeniu upadłości, a przed odwołaniem ze stanowiska dyrektora i z funkcji reprezentanta w postępowaniu upadłościowym, a jeżeli tak, to czy powództwo z takim roszczeniem powinno być skierowane przeciwko syndykowi masy upadłości (art. 60 Pr. up.).

Uzasadnienie

Wątpliwości postawione w pytaniach powstały na tle następującego stanu faktycznego.

Niesporne jest, że w dniu 25 lipca 1994 r. ogłoszona została upadłość Zakładów...
----- - --, postanowieniem Sądu Rejonowego w Warszawie Wydz. XIV Gospodarczego. Postanowienie to nie jest prawomocne, gdyż wniesiona została od niego rewizja upadłego. Dotychczasowy dyrektor Zakładów Marek Ł. został ustanowiony reprezentantem upadłego przez organ założycielski tj. Ministra Przemysłu i Handlu pismem z dnia 1 sierpnia 1994 r. Minister pismem z dnia 24.04.1995 r. odwołał Marka Ł. ze stanowiska dyrektora z dniem 25 kwietnia 1995 r. i pismem z tej samej daty Ministerstwa Przemysłu i Handlu poinformowany został, że z dniem 25 kwietnia 1995 r. przestał pełnić funkcję reprezentanta upadłego przedsiębiorstwa (kopia obu pism w załączeniu).

Syndyk masy upadłości odmówił M. Ł. wypłacenia wynagrodzenia za pracę od 1 sierpnia 1994 r., co spowodowało, że zainteresowany wystąpił z pozwem z dnia 12.08.1994 r. do sądu pracy, żądając zarówno wypłacenia bieżącego wynagrodzenia jak i ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystane urlopy wypoczynkowe w latach 1991-1993. Postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 stycznia 1995 r. sygn. akt XII P 293/94 sprawa została przekazana sędziemu - komisarzowi S. G. z Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy XIV Wydz. Gospodarczy (kopia postanowienia SW z 24 stycznia 1995 r.). Tymczasem syndyk masy upadłości odmawia wypłacenia należności M. Ł., natomiast sędzia - komisarz akceptuje to stanowisko (kopia pisma SSR S. G. do M. Ł. z 21.11.1994 r.). Sędzia - komisarz reprezentuje w tym piśmie pogląd, że

po ogłoszeniu upadłości przedsiębiorstwa dyrektor przedsiębiorstwa, reprezentant powołany na tę funkcję przez organ założycielski, powinien skierować roszczenie o wynagrodzenie do organu założycielskiego, gdyż syndyk masy upadłości nie zatrudnił go w trybie art. 98 Prawa upadłościowego.

W odpowiedzi na pismo Rzecznika Praw Obywatelskich w tej sprawie z dnia 31 marca 1995 r. sędzia - komisarz podtrzymał to stanowisko (kopia pisma z 24.04.1995 r.).

Stanowisko to uzasadnia tym, że zgodnie z art. 32 ustawy z dnia 25.03.1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (jedn. tekst Dz.U. z 1991 r. Nr 18 poz. 80 ze zm.) dyrektor przedsiębiorstwa jest organem zarządzającym, podejmującym decyzje samodzielnie i ponoszącym za nie odpowiedzialność, a więc osobą utożsamiającą upadłego w rozumieniu prawa upadłościowego. Jako dodatkowy argument przemawiający za tym poglądem sędzia - komisarz uważa także i to, że Minister Przemysłu i Handlu uznał dyrektora Zakładu za reprezentanta upadłego.

Konsekwencją tego poglądu jest stanowisko sędziego - komisarza, że do nawiązania stosunku pracy z dyrektorem upadłego zakładu nie doszło. Prawo upadłościowe (art. 98) przewiduje wprowadzić taką możliwość, lecz może to nastąpić za zezwoleniem sędziego - komisarza. Syndyk z wnioskiem takim do sędziego - komisarza nie wystąpił. Skoro do nawiązania stosunku pracy z dyrektorem upadłego Zakładu nie doszło - brak jest zdaniem sędziego - komisarza podstaw do wypłacenia dyrektorowi upadłego Zakładu wynagrodzenia za pracę od dnia ogłoszenia upadłości.

Pogląd ten na tle przepisów prawa upadłościowego i ww. ustawy z dnia 25.03.1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych budzi wątpliwości.

Sędzia - komisarz utożsamiając bowiem dyrektora upadłego Zakładu z upadłym pominął fakt, że dyrektor przedsiębiorstwa państwowego jest nie tylko organem przedsiębiorstwa, ale również pracownikiem. Powołanie na stanowisko dyrektora p.p. wywiera bowiem podwójny a nawet potrójny skutek: 1) nadaje powołanemu status organu p.p., 2) kreuje stosunek pracy, 3) przyznaje mu status kierownika zakładu pracy.

Wynika to wprost z art. 2 i 68 Kodeksu pracy. W myśl art. 2 K.p. pracownikiem jest tak samo osoba zatrudniona na podstawie powołania (art. 68 K.p.) jak i osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. Kodeks

pracy nie czyni żadnych różnic w traktowaniu jako pracowników osób ze względu na sposób nawiązania stosunku pracy. Pogląd co do podwójnego statusu dyrektora przedsiębiorstwa państwowego nie budzi wątpliwości w świetle ukształtowanego jednolicie orzecznictwa Sądu Najwyższego. Wobec tego po ogłoszeniu upadłości przedsiębiorstwa państwowego aż do czasu odwołania dyrektora z tego stanowiska przez właściwy organ, jest on nadal pracownikiem przedsiębiorstwa znajdującego się w upadłości i za swoją pracę ma prawo do wynagrodzenia (art. 22 § 1 K.p.).

U podstaw poglądu prezentowanego przez sędziego - komisarza leży założenie, że z datą ogłoszenia upadłości przedsiębiorstwa następuje rozwiązanie organów przedsiębiorstwa. Jak słusznie podniesiono w literaturze (Leopold Moskwa, Feliks Zedler "Organy przedsiębiorstwa państwowego w postępowaniu upadłościowym" - Przegląd sądowy Nr 5 z 1993 r., s. 34-46) ogłoszenie upadłości nie powoduje automatycznie rozwiązania organów przedsiębiorstwa państwowego, a nawet Prawo upadłościowe wręcz nakłada na te organy pewne obowiązki i uprawnienia. Upadłe przedsiębiorstwo, na gruncie art. 20 pr. up. nie traci uprawnień pozostających poza zakresem zarządu, korzystania i rozporządzania majątkiem, a więc jego organy mają nadal określoną rolę do spełnienia, nie wchodzącą w zakres kompetencji syndyka masy upadłości. Powierzenie dyrektorowi funkcji reprezentanta upadłego przez organ założycielski (art. 85 pr. up.) - wbrew stanowisku sędziego - komisarza - osłabia stanowisko reprezentowane przez niego. Wskazuje bowiem wprost na oddzielenie osoby prawnej od jej reprezentanta, którym - z reguły - będzie osoba fizyczna.

Prawo upadłościowe definiuje pojęcie upadłego w art. 1 § 1. W myśl tego przepisu upadłym jest podmiot gospodarczy, który zaprzestał płacenia długów.

Prawo upadłościowe definiuje także pojęcie podmiotu gospodarczego, które jest pojęciem nowym w tym prawie. Pojęciem tym zastąpiono pojęcie "kupca". Prawo upadłościowe definiuje to pojęcie w § 2 art. 1 poprzez przykładowe wymienienie podmiotów, będących podmiotami gospodarczymi. Pojęcie to nie jest wprowadzone jeszcze do kodeksu cywilnego, lecz funkcjonuje na podstawie kilku nowych aktów prawnych, do których obowiązujące prawo upadłościowe odsyła. Są to:

- ustawa z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41, poz. 324 ze zm.)
- ustawa z dnia 14 czerwca 1991 r. o spółkach z udziałem zagranicznym (Dz.U. Nr 60, poz. 253)
- ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o zasadach prowadzenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej działalności gospodarczej w zakresie drobnej wytwórczości przez zagraniczne osoby prawne i fizyczne (jedn. tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 27 poz. 148).

Wspomniana wyżej ustawa z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej definiuje pojęcie "podmiotu gospodarczego" mówiąc, iż może to być zarówno osoba fizyczna jak i prawna, a także jednostka organizacyjna nie mająca osobowości prawnej, utworzona zgodnie z przepisami prawa jednakże musi ona spełnić konieczny warunek, a mianowicie jej przedmiot działania obejmuje prowadzenie działalności gospodarczej.

Ustawa definiuje także pojęcie "działalności gospodarczej". Jest to działalność wytwórcza, budowlana, handlowa i usługowa, prowadzona w celach zarobkowych i na własny rachunek. W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że podmiotem gospodarczym może być także osoba fizyczna o ile jednak prowadzi działalność wytwórczą, budowlaną, handlową i usługową w celach zarobkowych na własny rachunek.

Z wym. wyżej ustaw, a zwłaszcza z przepisów ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. wynika, iż podmiotem gospodarczym może być osoba fizyczna, osoba prawna, a także jednostka organizacyjna nie mająca osobowości prawnej, utworzona zgodnie z przepisami prawa, jeżeli jej przedmiot działania obejmuje prowadzenie działalności gospodarczej. W art 8 cyt. ustawy przewidziany jest dodatkowy wymóg, iż podjęcie działalności gospodarczej przez osoby fizyczne i jednostki organizacyjne nie mające osobowości prawnej wymaga - poza wyjątkami wynikającymi z art. 9 ust. 1 ustawy - zgłoszenia do ewidencji działalności gospodarczej.

Jak wynika z powyższego, określone wyżej warunki niewątpliwie spełnia przedsiębiorstwo państwowe. Trudno natomiast uznać, że spełnia je organ a więc zatem i dyrektor takiego przedsiębiorstwa. Wprawdzie zarządza on przedsiębiorstwem państwowym (art. 32.1. ustawy o przedsiębiorstwach państwowych), a działając zgodnie z przepisami prawa podejmuje decyzje samodzielnie i ponosi za nie odpowiedzialność (art. 32.2. ww. ustawy),

co niewątpliwie należy kwalifikować jako prowadzenie działalności gospodarczej, lecz działalność ta nie jest przez dyrektora prowadzona na własny rachunek. Skłania to do wniosku, iż dyrektora przedsiębiorstwa także jako organu przedsiębiorstwa państwowego nie można traktować jako podmiotu gospodarczego, a więc nie ma on zatem zdolności upadłościowej.

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 lutego 1995 r. I CRN 6/95 stwierdzając w konkluzji uzasadnienia tego postanowienia, że wspólnicy spółki cywilnej z tytułu działalności gospodarczej prowadzonej w ramach tejże spółki nie są podmiotami gospodarczymi w rozumieniu art. 1 § 1 prawa upadłościowego, nie mają zatem zdolności upadłościowej.

Wprawdzie dla mnie jest niewątpliwe, że dyrektor przedsiębiorstwa państwowego nie jest "upadłym" w rozumieniu art. 1 Prawa upadłościowego i o taką odpowiedź wnoszę na pytanie 1, ale z przedstawionego stanu faktycznego wynika, że istnieją odmienne poglądy w sądach. Stąd konieczność wyjaśnienia wątpliwości dla prawidłowego ukierunkowania postępowania upadłościowego.

Dlatego uznaję również za rozszerzającą interpretację sędziego - komisarza, która użytych w ustawie z dnia 25.09.1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych zwrotów "Dyrektor przedsiębiorstwa państwowego zarządza przedsiębiorstwem..." i "Dyrektor przedsiębiorstwa państwowego, działając zgodnie z przepisami prawa, podejmuje decyzje samodzielnie i ponosi za nie odpowiedzialność" wyprowadza wniosek, iż dyrektor przedsiębiorstwa państwowego, jako jego organ ma zdolność upadłościową.

Nie ulega wątpliwości, iż prawo upadłościowe czyni upadłego uczestnikiem postępowania upadłościowego. Prawo upadłościowe nakłada na upadłego szereg obowiązków oraz przyznaje mu liczne uprawnienia, czym czyni jego rolę w postępowaniu upadłościowym istotną.

W literaturze przedmiotu podkreślane są jako szczególnie znaczące uprawnienia upadłego do: złożenia oświadczenia co do zgłoszonych wierzytelności przed sporządzeniem projektu listy wierzytelności (art. 153), zgłoszenia uwag co do wierzytelności umieszczonych w projekcie listy wierzytelności (art. 161 § 2), wniesienia sprzeciwu przeciwko

umieszczeniu na liście wierzytelności tych wierzytelności, których upadły nie uznaje (art. 162 § 2), zgłoszenia propozycji układowych (art. 171), cofnięcia propozycji układowych (art. 181 § 1), zgłoszenia nowych propozycji układowych, jeżeli nie doszło do zawarcia układu (art. 189), złożenia rewizji na postanowienie odmawiające zatwierdzenia układu (art. 193), złożenie zażalenia na postanowienie o uchyleniu układu (art. 198 § 4 zd. 2) oraz wniesienia zarzutów przeciwko planowi podziału funduszków masy upadłościowej (art. 209 § 1) a także - co wymaga jeszcze raz podkreślenia - iż na gruncie art. 20 prawa upadłościowego a contrario upadły nie traci uprawnień pozostających poza zakresem zarządu, korzystania i rozporządzania majątkiem. W szczególności podkreślane jest prawo upadłego do wyrażania opinii i składania wniosków co do sposobu prowadzenia postępowania upadłościowego (Poza pozycją ww. nadto L. Moskwa: Likwidator i syndyk upadłości przedsiębiorstwa państwowego (w): Likwidacja przedsiębiorstwa państwowego (Zagadnienia prawne) Część I Warszawa - Poznań 1992, s. 20; F. Zedler: Prawo upadłościowe w zarysie, Warszawa - Poznań 1992, s. 40-41).

Upadły w postępowaniu upadłościowym działa samodzielnie. Niejednokrotnie - jak wspominałem wyżej, jego stanowisko może być przeciwstawne stanowisku syndyka upadłości; upadły sprawuje wręcz pewien rodzaj kontroli nad syndykiem.

Aby te czynności mogły być wykonywane przez upadłego - osobę prawną, uprawnienia te i obowiązki upadłego przelane są odpowiednio m.in. na reprezentantów upadłej osoby prawnej (art. 85 prawa upadłościowego).

Jeśli odpowiedź na postawione pytanie, czy dyrektor upadłego przedsiębiorstwa państwowego będący jego organem jest upadłym w rozumieniu prawa upadłościowego będzie negatywna, to wówczas rodzi się następna wątpliwość.

Wątpliwość ta dotyczy zagadnienia czy dyrektorowi upadłego przedsiębiorstwa państwowego przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania w stosunku pracy po ogłoszeniu upadłości zakładu pracy do czasu odwołania, jeżeli syndyk jest niezadowolony z jego obecności w zakładzie i wręcz zakazuje mu wstępu do przedsiębiorstwa.

Stanowisko sędziego - komisarza w tym przedmiocie również budzi wątpliwości. Jeśli bowiem dyrektor upadłego przedsiębiorstwa państwowego został odwołany przez organ

założycielski po upływie kilku miesięcy od ogłoszenia upadłości tegoż przedsiębiorstwa, to jest bezdyskusyjne, że przez ten okres czasu był pracownikiem upadłego zakładu pracy. Prawo pracy łączy z wykonywaniem pracy w ramach stosunku pracy prawo pracownika do wynagrodzenia za pracę i wyraźnie stanowi, w jakich przypadkach pracownikowi nie przysługuje wynagrodzenie, pomimo tego, że pozostaje w stosunku pracy (np. urlop bezpłatny). Jako okoliczność pozbawiającą pracownika prawa do wynagrodzenia za pracę nie wymienia jednak ogłoszenia upadłości zatrudniającego go zakładu pracy. Prawo pracy przewiduje także wynagrodzenie za czas, kiedy pracownik był gotów do wykonywania pracy lecz jej nie wykonywał pomimo tego, że był gotów do jej wykonywania lecz doznał przeszkód z przyczyn dotyczących zakładu pracy (art. 81 § 1 K.p.).

Sytuacja, gdy dyrektor upadłego przedsiębiorstwa państwowego, pozostaje po ogłoszeniu upadłości tego przedsiębiorstwa jego pracownikiem, a nie świadczy faktycznie pracy jedynie z powodu zakazu syndyka wpuszczenia go na teren zakładu, wypełnia dyspozycję art. 81 § 1 K.p.

Na gruncie stanowiska sędziego - komisarza odmawiającego p. M. Ł. prawa do wynagrodzenia za omawiany okres powstaje wątpliwość, czy jego wierzytelność będzie włączona do listy wierzytelności a w rezultacie i do planu podziału majątku upadłego i czy w rezultacie postępowania upadłościowego będzie on zaspokojony.

Prawo upadłościowe (art. 162 § 1) przewiduje możliwość wniesienia sprzeciwu co do odmowy uznania wierzytelności przez tego, komu odmówiono tego uznania. Pan M. Ł., w razie odmowy włączenia do listy także jego wierzytelności będzie mógł zapewne z tego prawa skorzystać. Prawo upadłościowe (art. 209 § 1) przewiduje dla wierzycieli także możliwość wniesienia zarzutów przeciwko planowi podziału masy. Nie zmienia to jednak faktu, iż jedynie na skutek błędnego stanowiska syndyka i sędziego - komisarza już od szeregu miesięcy pozostaje on bez wynagrodzenia.

Wyjaśnienie wątpliwości przedstawionych w obu pytaniach ma istotne znaczenie dla praktyki sądowej zarówno w postępowaniu upadłościowym jak i w postępowaniu przed sądem pracy. W sposób pośredni odpowie bowiem na dalsze wątpliwości występujące w sprawie p. M. Ł. a mianowicie czy prawidłowe było przekazanie przez Sąd Wojewódzki sprawy ww. o wynagrodzenie do sędziego - komisarza, gdy sama zasada tej

wierzytelności od początku była kwestionowana przez syndyka masy upadłości i przez sędziego - komisarza, a i wysokość wierzytelności może być sporna. Tylko założenie, że po ogłoszeniu upadłości przedsiębiorstwa państwowego nie ma zastosowania art. 60 Prawa upadłościowego legło u podstaw postanowienia Sądu Wojewódzkiego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 24.01.1995 r. a to założenie także może budzić wątpliwości. Nie ma możliwości prawnej ich wyjaśnienia w trybie rewizji nadzwyczajnej, albowiem taka rewizja może być wniesiona jedynie od orzeczenia sądu kończącego postępowanie w sprawie.

Trzeba nadto dodać, że Rzecznikowi Praw Obywatelskich znane są podobne sytuacje występujące w innych przedsiębiorstwach państwowych, w których - po ogłoszeniu upadłości - nie od razu organ założycielski odwołał dyrektora upadłego przedsiębiorstwa, mogą więc powstać podobne spory jak w ww. sprawie.

Z tych względów oraz powołując się na art. 13 ust. 3 ustawy o Sądzie Najwyższym uprzejmie proszę o podjęcie uchwały wyjaśniającej przepisy prawne budzące wątpliwości w praktyce i udzielenie odpowiedzi na wyżej postawione pytania.

Zał. szt. 5

Prof. dr Tadeusz ZIELIŃSKI

ew.